

WĘDROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

• MIESIĘCZNIK ŚWIĘTOKRZYSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH •



Temat miesiąca

Jak świętowaliśmy rocznicę

Wojewódzkie obchody

Święto niepodległości



Szanowni Państwo,

Wędrowiec Świętokrzyski” to czasopismo o kilkunastoletniej już tradycji, które zdobyło sobie grono stałych czytelników chętnie sięgających po kolejne jego numery. Staramy się, aby nasz bezpłatny miesięcznik był nie tylko czysto urzędowym pismem, w którym można znaleźć informacje o najnowszych przedsięwzięciach wojewody oraz bieżącej pracy urzędu wojewódzkiego, ale także spełniał oczekiwania szerokiej rzeszy odbiorców. Stąd publikowane artykuły dotyczące dziejów ziemi świętokrzyskiej i postaci z nią związanych, regionalnych ciekawostek, interesujących fotografii czy przepisów kulinarnych.

Cieszy mnie zainteresowanie Państwa taką właśnie formułą „Wędrowca Świętokrzyskiego”. Serdecznie zachęcam więc do dalszej lektury miesięcznika. Zapraszam także do podzielenia się z nami opiniami bądź uwagami dotyczącymi czasopisma.



Zbigniew Koniusz
Wojewoda Świętokrzyski

Zatrzymane w kadrze

Kielce, 2 października 1938 roku: uroczystość odsłonięcia Pomnika Czynu Legionowego przed Domem Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego (obecny gmach Wojewódzkiego Domu Kultury). Pomnik, projektu prof. Jana Raszki, był jednym z przejawów wdzięczności mieszkańców Kielc za odzyskanie niepodległości. Uroczystość, z udziałem m.in. wojewody kieleckiego Władysława Dziadosza i gen. Kazimierza Sosnkowskiego (na zdjęciu, od prawej) połączona została z otwarciem sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego w dawnym pałacu biskupów krakowskich. Fotografia pochodzi ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego. [JK]



Wydawca: Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
www.kielce.uw.gov.pl
tel. 41 344 29 56, fax 41 344 48 32
e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody
tel. 41 342 12 32
ISSN 2392-3393

Skład i druk: Digital Art Studio www.digitalartstudio.pl

Na okładce: Kielckie uroczystości Święta Niepodległości uświetniły występy Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej.

Przegląd wydarzeń

Ochotnicza Straż Pożarna w Klimontowie otrzyma nowoczesny samochód ratowniczo-gaśniczy. Umowę dotyczącą dofinansowania zakupu w wysokości 400 tys. zł podpisał wojewoda Zbigniew Koniusz z burmistrzem Klimontowa Markiem Goździewskim. Koszt tego specjalistycznego wozu strażackiego to 1 mln 100 tys. zł. Na jego zakup klimontowscy druhowie otrzymali promesę od Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w wysokości 400 tys. zł, a 300 tys. zł dołożył samorząd Klimontowa. Pozostałe 400 tys. zł zostało przekazane – na wniosek Wojewody Świętokrzyskiego – z rezerwy ogólnej budżetu państwa.



Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach obchodził jubileusz 85-lecia istnienia. W uroczystościach wziął udział wicewojewoda Rafał Nowak. WDK jest jedną z wiodących instytucji kulturalnych w regionie świętokrzyskim (jubileusz przypadał w ubiegłym roku, jednak ze względów pandemicznych obchody wówczas nie odbyły się). – Wojewódzki Dom Kultury przypomina nam o początkach powojennego rozkwitu kulturalnego naszego miasta, który nieodłącznie związany był z polskim wojskiem – podkreślił wicewojewoda. Uroczystości był okazją do wręczenia odznaczeń państwowych. Dom Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Obronnego otwarto 11 listopada 1935 r.



Wicewojewoda Rafał Nowak wziął udział w gali finałowej IX Dyktanda Niepodległościowego „Po polsku o historii”. Laureatom gratulował podczas spotkania w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach. Projekt edukacyjny skierowany został do dzieci i młodzieży ze szkół naszego województwa. Jak podkreślają organizatorzy - Fundacja „Zawsze Warto” oraz Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. św. Stanisława Kostki w Kielcach - rywalizacja w tradycyjnym dyktandzie była okazją do przybliżenia najważniejszych postaci i wydarzeń ze wspólnej historii Polski oraz pretekstem do poznawania języka ojczystego. W „Dyktandzie Niepodległościowym” uczestniczyli uczniowie blisko 200 szkół.



Dzień Służby Cywilnej obchodzili pracownicy Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego. Wręczono odznaczenia państwowe oraz wyróżnienia. Za codzienną pracę podziękowali urzędnikom wojewoda Zbigniew Koniusz oraz dyrektor generalny ŚUW Marcin Bęben. Wojewoda wręczył Medale za Długoletnią Służbę, a wyróżniający się pracownicy otrzymali z rąk dyrektora generalnego statuetki ŚUW oraz listy gratulacyjne. Obchodzony przy okazji Narodowego Święta Niepodległości Dzień Służby Cywilnej jest okazją, by podkreślić znaczenie roli służby cywilnej i administracji państwowej. To święto osób, które swe życie zawodowe związały z pełnieniem obowiązków w korpusie służby cywilnej.



W spotkaniu przedszkolaków z młodzieżą z Liceum Ogólnokształcącego im. Hugona Kołłątaja w Pińczowie wziął udział wojewoda Zbigniew Koniusz. Starsi zaprezentowali najmłodszym najpiękniejsze fragmenty literatury dla dzieci. Spotkanie w pińczowskim liceum – pod hasłem „Baja od Kołłątaja” – odbyło się już kolejny raz i było okazją do zacieśniania relacji oraz kształtowania właściwych postaw zachęcających najmłodsze pokolenia do czytania książek. Poza literacką ucztą, przedszkolaki otrzymały także słodki upominek oraz książkę z wierszami dla dzieci, których autorem jest Zbigniew Koniusz.



Wojewoda wziął udział w uroczystej inauguracji powstania Świętokrzyskiego Klastra Wodorowego im. Braci Łaszczyńskich w Chęcinach. Inicjatorem przedsięwzięcia jest spółka Świętokrzyskie Kopalnie Surowców Mineralnych, a główne założenia to wykorzystanie nowoczesnych, zeroemisyjnych źródeł energii oraz wychodzenie naprzeciw obecnym potrzebom związanym z ochroną środowiska i wymaganiem, które stoją przed gospodarką. Istotą powołania klastra jest ograniczenie w wykorzystaniu paliw kopalnianych i zastąpienie ich wodorem. Według założeń, do 2030 roku uda się zredukować emisję CO2 o blisko 490 tysięcy ton.



Temat miesiąca

Jak świętowaliśmy rocznicę niepodległości

Dzień 11 listopada, jako rocznica odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego i jako dzień po wsze czasy związany z wielkim imieniem Józefa Piłsudskiego, zwycięskiego Wodza Narodu w walkach o wolność Ojczyzny – jest uroczystym Świętem Niepodległości. Dzień 11 listopada jest dniem wolnym od pracy – zapisano w sejmowej ustawie z 23 kwietnia 1937 r. Podpis pod tym aktem prawnym złożył prezydent Ignacy Mościcki ustanawiając tym samym Święto Niepodległości oficjalnym świętem państwowym. Było ono ustawowo celebrowane w II Rzeczypospolitej tylko dwa razy: w roku 1937 i 1938. Nie oznacza to oczywiście, że rocznicę odzyskania niepodległości zaczęliśmy obchodzić dopiero po 19 latach od wydarzeń jesieni roku 1918.

W okresie międzywojennym dyskutowano o tym, który z historycznych faktów 1918 roku był symbolem odzyskania niepodległości. Za najważniejszy dzień uznano 11 listopada – datę upamiętniającą przekazanie Józefowi Piłsudskiemu przez Radę Regencyjną władzy wojskowej. „Wobec grożącego niebezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, dla ujednolajnienia wszelkich zarządzeń wojskowych i utrzymania porządku w kraju Rada Regencyjna przekazuje władzę wojskową i naczelne dowództwo wojsk polskich i jej podległych Brygad Jerzemu Józefowi Piłsudskiemu” – czytamy w komunikacie opublikowanym w „Monitorze Polskim” z 12 listopada 1918 r. Istotnym wydarzeniem dla określenia daty obchodów był także przyjazd Piłsudskiego do Warszawy z twierdzy magdeburskiej, co miało miejsce 10 listopada. Pamiętajmy przy tym, że 11 listopada 1918 r. Niemcy podpisały we francuskim



Uroczystości w Warszawie w 1920 r. (fot. NAC).

Compiegne zawieszenie broni kończące I wojnę światową.

Do roku 1937 Święto Niepodległości organizowane było głównie przez wojsko. Odbывały się defilady, pokazy, akademie. „Obchody były niezwykle podniosłe i pełne patosu. Było to bardzo ważne wydarzenie dla młodzieży, która podchodziła do niego bardzo poważnie, i to niezależnie od podziałów politycznych. Organizowano marsze ze sztandarami i szkolne akademie. W zakładach pracy przeprowadzano mityngi i wygłaszano uroczyste przemówienia. Lokalne władze organizowały spotkania radnych i inne wydarzenia o dość tradycyjnym charakterze” – napisał prof. Andrzej Chwalba (cyt.: dzieje.pl). Święteczny dzień był wolnym od pracy dla urzędów państwowych. W 1932 r. władze uznały 11 listopada także za dzień wolny od nauki szkolnej, który „powinien być wykorzystywany do celów wychowawczego oddziaływania na młodzież w duchu obywatelsko-państwowym na tle wydarzeń dziejowych z tym dniem związanych”. Obchody były bardzo ważne dla lokalnych społeczności. Jako symbol wygranej walki o naszą niepodległość organizowano je w całym kraju. „Polskę odrodzoną zastaliśmy zrujnowaną przez zaborców. Trzeba było rozpocząć pracę odbudowy od podstaw. Wysiłkiem zbiorowym, ofiarą krwi i mienia odnawiano fundamenty pod gmach naszego państwa. Dlatego też dzisiaj powinniśmy złożyć hołd tym, którzy w jakiegokolwiek mierze przyczynili się do odbudowy naszej Ojczyzny. Tym, którzy cierpieli za Polskę, tym, którzy pracowali dla Jej dobra, tym bezimiennym nieraz bohaterom!” – pisało w „Gazecie Kieleckiej” w roku 1928, w dziesięciolecie odzyskania niepodległości.

Główne uroczystości organizowano w stolicy. Zrozumiałą atrakcją stanowiły wojskowe defilady, podczas których najwspanialej prezentowała się nasza kawaleria. Szczególne były obchody w roku 1920, gdy świętowaliśmy również zwycięstwo w wojnie polsko-bolszewickiej. Podczas uroczystości na warszawskim Placu Zamkowym Józef Piłsudski otrzymał wówczas buławę marszałkowską.

Godnie świętowali kielczanie. Jak przed wojną organizowano uroczystości w stolicy naszego województwa



Marszałek J. Piłsudski i wojewoda kielecki St. Pękosiński (fot. Muzeum Historii Kielc).

dowiadujemy się z lektury lokalnej prasy, a szczególnie „Gazety Kieleckiej”. Generalnie scenariusz obchodów był podobny, choć bywały i ważne dla mieszkańców wydarzenia, jak np. w roku 1928, kiedy Rada Miejska zdecydowała o nadaniu stacjonującemu w Kielcach 4. Pułkowi Piechoty Legionów honorowego obywatelstwa miasta. „Już od samego rana panował ruch niezwykle na ulicach miasta” – czytamy w kieleckim dzienniku. „Młodzież szkolna, członkowie stowarzyszeń, strażacy spieszyli na zbiórki, aby wziąć udział w pochodzie. O godz. 10 została odprawiona polowa msza święta na Placu Panny Marii przez ks. ppłk. Cieślińskiego, kapelana 4. pułku. Po nabożeństwie nastąpiło złożenie kwiatów na grobie Bartosza Głowackiego. Stamtąd uczestnicy uroczystości udali się na Plac Wolności. U wylotu ul. Mickiewicza na specjalnie zbudowanej trybunie przyjmowali defiladę J.E. ksiądz biskup Łosiński, p. wojewoda, p. gen. Łuczyński, p. starosta, prezydent miasta, dowódca 4. p.p. Leg., przedstawiciele organizacji społecznych i przedstawiciele miejscowej prasy. O godz. 13-ej minut 15 odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej, na którym zostało wręczone obywatelstwo honorowe 4. p.p. Leg. O godz. 17 odbyła się uroczysta akademie w Teatrze Polskim. W pięknie przybranych apartamentach województwa [urzędu wojewódzkiego mieszczącego się wówczas w d. pałacu biskupów – przyp.] o godz. 22 zebrał się przedstawiciele wszystkich sfer towarzyskich, ugrupowań społecznych oraz zawodowych”. Podobnie uroczysty charakter miały wszystkie obchody 11 listopada organizowane w latach międzywojennych. Także te w roku 1938, jak się niestety okazało, ostatnie w II RP. Święto w stolicy regionu barwnie opi-



Kielce, 1932 r. Wojewoda J. Paciorkowski i gen. J. Zulauf (fot. Muzeum Historii Kielc).

sano w „Gazecie Kieleckiej”. „Już wieczorem w wilię Święta Narodowego Kielce przybrały wygląd odświętny. Domy udekorowano, a gmachy publiczne pięknie iluminowano, ulicami przeciągały liczne pochody z pochodniami. W organizacjach stowarzyszeń odbyły się wieczorne akademie. Dzień uroczysty rozpoczął hejnał odrąbiony z wieży katedralnej o godzinie 7-ej rano. O godz. 9.30 zebrały się na Placu Panny Marii oddziały Przysposobienia Wojskowego, stowarzyszeń społecznych, harcerstwa, oraz młodzież szkolna ze sztandarami. O godzinie 10-ej uroczyste nabożeństwo celebrował J.E. ks. Biskup Ordynariusz, przyczem podniosłe kazanie okolicznościowe było transmitowane przez megafony zainstalowane na placu. Następnie pochód wojska i organizacji wyruszył przed Dom PW i WF, gdzie odbyła się defilada”. W sali teatralnej Domu PW i WF (gmach dzisiejszego Wojewódzkiego Domu Kultury) zorganizowano tegoż dnia uroczystą akademię reprezentacyjną „pod protektorem J.E. ks. Biskupa Czesława Kaczmarka, pana Wojewody Kieleckiego Władysława Dziadosza i dowódcy dywizji p. pułkownika Dojan-Surówki”. Z opisu redaktora „Gazety Kieleckiej” wynika, że prezentowane występy artystyczne były atrakcyjne: „Akademia stała na wysokim poziomie i dała słuchaczom wiele miłych wrażeń artystycznych, a balet dziecięcy wywołał burze frenetycznych oklasków”.

Nie zdążyliśmy już świętować w roku 1939. Celebrowanie niepodległościowej radości uniemożliwił wybuch II wojny. Jednakże, mimo represji ze strony niemieckiego okupanta, pamięć o Święcie Niepodległości starano się podtrzymywać. „Pozostało czczenie Święta Niepodległości prywatnie, w domach. Czasem robiono to w kościołach, ale to było bardzo ryzykowne, gdyż dawało to pretekst do aresztowania księży. Zdarzały się też przypadki wywieszania flag 11 listopada przez młodzież z Szarych Szeregów, głównie w Warszawie, choć także i w innych miastach. Zdarzały się też inne odważne akcje, jak zawieszenie flagi na Kopcu Piłsudskiego w Krakowie, która wisiała tam przez kilkanaście godzin, póki Niemcy nie ścięli masztu. Ale o jakichkolwiek formach zbiorowych świętowania tego dnia Polacy musieli zapomnieć na długie lata” – zaznaczył prof. Andrzej Chwalba (dzieje.pl).

W latach powojennych władze komunistyczne zniosły święto 11 listopada. W zamian ustanowiono Święto Odrodzenia Polski, które było hucznie obchodzone 22 lipca, w rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN. Świętu Niepodległości przywrócono należne miejsce ustawą sejmową z 1989 roku. [JK]



Ulotka z lat międzywojennych.

Święto Niepodległości

Wojewódzkie obchody Narodowego Święta Niepodległości, na które zaprosił wojewoda Zbigniew Koniusz, odbyły się w Kielcach. Oficjalną część uroczystości zorganizowano na Placu Wolności.

Przed południem wojewoda złożył wieniec przed Pomnikiem Niepodległości, a główną część obchodów rozpoczęła msza święta w intencji Ojczyzny w bazylice katedralnej. Po nabożeństwie wspólnie odśpiewano hymn państwowy na placu przed Muzeum Narodowym. Uczestnicy uroczystości przemaszerowali następnie na Plac Wolności, gdzie przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego złożono kwiaty i zapalo-

no znicze. Wręczono także awanse na wyższe stopnie wojskowe.

Na zakończenie uroczystości, po defiladzie, odbyło się widowisko historyczne „Gloria Victis – Godni Pamięci III Powstanie Śląskie 1921-2021”, które przygotował Kielecki Szwadron Kawalerii im. 13. Pułku Ułanów Wiłeńskich przy wsparciu lokalnych grup rekonstrukcji historycznych. Można było także posłuchać Koncertu Listopadowego w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasocinie. Całość uroczystości uświetniła Orkiestra Reprezentacyjna Straży Granicznej.



Biegli dla Niepodległej

Ponad 730 osób wzięło udział w kieleckim XIII Biegu Niepodległości. Popularną sportową imprezę zorganizował, w ramach obchodów Święta Niepodległości, wojewoda Zbigniew Koniusz.

Zawodnicy wystartowali w parku miejskim, a dziesięciokilometrową trasę ulicami Kielc najszybciej – w ciągu 32 minut i 49 sekund – pokonał Sylwester Lepiarz. Wśród pań najlepszą okazała się Wioletta Kierczyńska, która na metę przybiegła po 40 minutach i 57 sekundach. - Wszyscy jesteście zwycięzcami, a tak naprawdę

wygrała Niepodległa – bo wy o niej pamiętacie. Cieszę się, że jesteśmy tu dziś razem – mówił Zbigniew Koniusz do zawodników przed rozpoczęciem rywalizacji. Uczestnicy biegu otrzymali pamiątkowe medale, a nagrody zwycięzcom – zarówno w kategorii „open”, jak i w poszczególnych kategoriach wiekowych – wręczył wojewoda.

Podczas imprezy można było otrzymać szczepionkę przeciwko COVID-19 – mobilny punkt szczepień znajdował się w pobliżu muszli koncertowej w parku miejskim.



WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI INFORMUJE! JESTEŚ BEZDOMNY I SZUKASZ POMOCY?

CAŁODOBOWE BEZPŁATNE INFOLINIE

987

Wojewódzkie
Centrum Zarządzania
Kryzysowego

112

Centrum
Powiadomienia
Ratunowego

Wskazane
adresy
pomogą
Ci
znaleźć
nocleg
i schronienie



POWIAT BUSKI

Noclegownia dla Osób Bezdomnych ul. Kościuszki 2a, 28-100 Busko-Zdrój
Gmina Busko-Zdrój, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Kościuszki 2a, 28-100 Busko-Zdrój

41 370-51-00 7 miejsc

Schronisko dla Osób Bezdomnych i Zagrożonych Bezdomnością
Świnia 25, 28-131 Soles-Zdrój
Caritas Diecezji Kieleckiej, ul. Jana Pawła II 3, 25-013 Kielce

41 377-63-25
608-676-627 26 miejsc

Schronisko z usługami opiekuńczymi w Nizinach
Niziny 66a, 28-142 Tuczępy
Akademia Innowacji Społecznych, Bieganie 72A, 96-316 Międzybórz

600-636-996 30 miejsc

POWIAT KAZIMIERSKI

Schronisko dla Osób Bezdomnych i Zagrożonych Bezdomnością
Morawiany 2, 28-512 Bejsce (schronisko z usługami opiekuńczymi)
Caritas Diecezji Kieleckiej, ul. Jana Pawła II 3, 25-013 Kielce

41 351-10-23 34 miejsca

POWIAT KIELECKI

Schronisko dla Kobiet Ofiar Przemocy
Wierna Rzeka 21, 26-065 Piekoszów
Kole Kieleckie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, ul. Żeromskiego 36a, 25-370 Kielce

41 306-47-59 10 miejsc

Stowarzyszenie MONAR Centrum Pomocy Bliźniemu MARKOT
w Komórkach, Komórki 91, gm. Daleszyce, 26-015 Pierzchnica
Stowarzyszenie MONAR, ul. Nowolipki 98, 00-121 Warszawa

41 202-03-22 45 miejsc

Schronisko dla Osób Bezdomnych w Dębskiej Woli, ul. Szlachecka 164
26-026 Morawica
Stowarzyszenie "Arka Nadziei", ul. Mickiewicza 1, 25-352 Kielce

600-445-823 20 miejsc

POWIAT GRODZKI KIELCE

Ogrzewalnia/Swietlica w Ośrodku Interwencyjno-Terapeutycznym
dla Osób Bezdomnych MOPR ul. Żniwna 4, 25-419 Kielce
Gmina Kielce, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Kielcach, ul. Śniadek 2, 25-544 Kielce

41 311-11-17 50 miejsc

Noclegownia dla Bezdomnych Mężczyzn
ul. Żeromskiego 36a, 25-370 Kielce
Kole Kieleckie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, ul. Żeromskiego 36a, 25-370 Kielce

41 361-44-85 20 miejsc

Schronisko dla Osób Bezdomnych w Przytulisku im. Jana Pawła II
ul. Sienna 5, 25-725 Kielce
Fundacja Gospodarcza im. Brata Alberta, ul. Sienna 5, 25-725 Kielce

41 366-07-34
508-834-453 80 miejsc

Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn im. św. Brata Alberta
ul. Żeromskiego 36a, 25-370 Kielce
Kole Kieleckie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, ul. Żeromskiego 36a, 25-370 Kielce

41 361-44-85 42 miejsca

Schronisko dla Kobiet Caritas Diecezji Kieleckiej
ul. Urzędnicza 7b, 25-729 Kielce
Caritas Diecezji Kieleckiej, ul. Jana Pawła II 3, 25-013 Kielce

41 366-48-47
784-531-622 25 miejsc

POWIAT KONECKI

Schronisko dla Osób Bezdomnych ul. Nieklańska 12, 26-220 Stąporków
Akademia Innowacji Społecznych, Bieganie 72A, 96-316 Międzybórz

41 260-71-16 80 miejsc

POWIAT OSTROWIECKI

Noclegownia dla Bezdomnych Mężczyzn
ul. Jana Samsonowicza 80, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Świętokrzyska 22, 27-400 Ostrowiec Św.

41 276-76-00
697-161-816 22 miejsca

POWIAT OPATOWSKI

Schronisko dla Osób Bezdomnych z Usługami Opiekuńczymi
Lipowa 11, 27-500 Opatów
Zgromadzenie Sióstr Misjonarek im. Włodzisława z Pałacu Prowinia Warszawskiego, ul. Tamka 35, 00-355 Warszawa

15 868-25-33 12 miejsc

Schronisko dla Kobiet i Mężczyzn
Wąwórków 34, 27-500 Opatów
Stowarzyszenie Samotnych Rencistów, Emerytów i Inwalidów, Wąwórków 34, 27-500 Opatów

888-210-924 20 miejsc

Schronisko Przemienienia Pańskiego
Jankowice 38, 27-530 Ożarów
Stowarzyszenie Wąpławska Chleb Życia, ul. Łopoczańska 17, 02-220 Warszawa

518-681-012 33 miejsca

Schronisko dla osób bezdomnych z usługami opiekuńczymi „Betsaida”
Jankowice 38b, 27-530 Ożarów
Stowarzyszenie Wąpławska Chleb Życia, ul. Łopoczańska 17, 02-220 Warszawa

882-847-739 34 miejsca

POWIAT SANDOMIERSKI

Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn
ul. Trześniowska 13, 27-600 Sandomierz
Caritas Diecezji Sandomierskiej, ul. Opatowska 10, 27-600 Sandomierz

15 644-55-85
607-270-035 37 miejsc

POWIAT SKARŻYSKI

Noclegownia ul. Wileńska 34, 26-110 Skarżysko-Kamienna
Bractwo Matki Bożej Miłosierdzia, ul. Wileńska 34, 26-110 Skarżysko-Kamienna

41 253-27-09 35 miejsc

POWIAT STARACHOWICKI

Noclegownia dla Bezdomnych Mężczyzn, ul. Radomska 53
27-200 Starachowice
Gmina Starachowice, Centrum Usług Społecznych, ul. Maglowa 21a, 27-200 Starachowice

41 274-71-92
535-400-119 30 miejsc

Telefony dodatkowe, czynne w godzinach od 7.30 do 15.30
w Wydziale Polityki Społecznej i Zdrowia: 41-342-14-15; 41-342-19-10; 41-342-16-52

Podziękowania dla pracowników socjalnych

Z okazji obchodów Dnia Pracownika Socjalnego wojewoda Zbigniew Koniusz uhonorował jednostki pomocy społecznej z naszego regionu i podziękował za codzienną pracę na rzecz osób potrzebujących wsparcia.

Podczas uroczystości wojewoda wręczył statuetki przyznane w trzech kategoriach: „ośrodek pomocy społecznej”, „dom pomocy społecznej” oraz „placówka opiekuńczo-wychowawcza”. W pierwszej z kategorii prestiżowa nagroda trafiła do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mniowie, który podejmuje szereg działań ukierunkowanych na pomoc rodzinom w przewyżnianiu ich trudnych sytuacji życiowych, pomaga osobom dotkniętym przemocą w rodzinie, osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym, seniorom oraz osobom niepełnosprawnym. Dom Pomocy Społecznej w Pińczowie, opiekujący się osobami przewlekłe psychicznie chorymi, został nagrodzony m.in. za bieżącą współpracę z młodzieżą szkolną i społeczeństwem Pińczowa, co – jak napisano w uzasadnieniu – sprzyja



uświadamianiu wszystkim, że inny nie oznacza wcale „gorszy” i uwrażliwia na krzywdę ludzką. Statuetkę w kategorii „placówka opiekuńczo-wychowawcza” otrzymał Dom Rodzinny Nr 2 w Kielcach, działający od 2000 roku i kierowany przez Edwarda Zawieruchę, który w pracy na rzecz dzieci wspierany jest przez całą rodzinę. Od początku działalności pod opieką placówki znalazło swój dom 24 dzieci. W gronie wyróżnionych instytucji, które otrzymały od wojewody listy gratulacyjne, znalazły się: Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipniku,

Ośrodek Pomocy Społecznej Miasta i Gminy Jędrzejów, Dom Pomocy Społecznej w Łagiewnikach, Dom Pomocy Społecznej w Woli Czaryskiej, Placówka Opiekuńczo Wychowawcza w Łonowie oraz Placówki Opiekuńczo Wychowawcze Nr 1 i 2 w Pacanowie. Wojewoda skierował ponadto list z życzeniami do wszystkich pracowników świętokrzyskich jednostek pomocy społecznej. Obchodzony 21 listopada Dzień Pracownika Socjalnego to święto pracowników służb społecznych, a w szczególności pracowników socjalnych.

Nowoczesne gminy

Promesy w ramach projektu „Cyfrowa Gmina” przekazał świętokrzyskim samorządowcom Janusz Cieszyński, sekretarz stanu ds. cyfryzacji w Kancelarii Premiera. W spotkaniu uczestniczył wojewoda Zbigniew Koniusz.

„Cyfrowa Gmina” to projekt skierowany do wszystkich gmin w Polsce, finansowany z Funduszy Europejskich, w ramach programu React-EU. Wsparcie przeznaczone jest przede wszystkim na cyfryzację – zakup sprzętu IT i oprogramowania – dla biur, jednostek publicznych



bądź jednostek podległych i nadzorowanych (z wyłączeniem placówek ochrony zdrowia) oraz zakup sprzętu IT dla szkół, placówek specjalnych i domów pomocy społecznej. Dofinansowanie obejmuje również specjalistyczne szkolenia oraz zapewnienie cyberbezpieczeństwa samorządowych systemów informatycznych. – *Chcemy, by każdy samorząd otrzymał pieniądze w ramach tych środków i mógł zainwestować w infrastrukturę informatyczną na najwyższym poziomie. Dzięki temu można kupić sprzęt, usługi, przeprowadzać szkolenia – mówił Janusz Cieszyński podczas spotkania w Europejskim Centrum Edukacji Geologicznej w Chęcinach.* – *Aby nadążyć za rozwojem nieodzowne jest, by działało się to szybko. Prędkość przepływu informacji jest kluczem do sukcesu. Polska ma przed sobą ogromną szansę. Możemy rozmawiać o tym, co jeszcze można zrobić i unowocześnić oraz jak możemy nasz kraj wprowadzać w XXI czy już XXII wiek – podkreślił wojewoda Zbigniew Koniusz.*

W pierwszym naborze do programu mogły wziąć udział 733 gminy. Kwota przeznaczonego dla nich wsparcia to ponad 178 milionów złotych, a świętokrzyskie samorządy otrzymały w tej odsłonie programu łącznie 29 milionów złotych. Pozostałe gminy będą mogły uczestniczyć w kolejnych naborach.

Ludzie naszego regionu

Jan Karol Freyer

Znany i ceniony lekarz kielecki, radomski i warszawski. Popularyzator przestrzegania zasad higieny, co w XIX stuleciu nie było na dziennym porządku, i zapobiegania chorobom zakaźnym. Urodził się w 1809 roku w Międzyrzeczu, w rodzinie renomowanego lekarza i farmaceuty. Jan Karol był człowiekiem żądnym wiedzy, a do tego wielce uzdolnionym. Miał 15 lat, gdy zdał maturę, został potem przyjęty na Wydział Filozoficzny, a następnie na Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego. W 1826 r., jako niespełna 18-letni młodzieniec, został magistrem filozofii (napisał rozprawę „O krystalografii”), a trzy lata później magistrem medycyny i chirurgii. O taki talent należało dbać, więc macierzysta uczelnia wysłała go na zagraniczne stypendium. W Londynie, Paryżu, Berlinie i Wiedniu pogłębiał swą wiedzę z zakresu psychiatrii.



W Wiedniu Freyer dowiedział się o wybuchu powstania listopadowego. Powrócił do Warszawy i zgłosił się do wojska polskiego. W stopniu kapitana pełnił z początku służbę w rezerwie jazdy, a potem w charakterze lekarza ordynującego, m.in. w szpitalu obozowym. Po upadku listopadowej insurekcji przeniósł się do Kielc, gdzie zajął się praktyką lekarską. Od 1832 roku pełnił funkcję lekarza obwodowego, a następnie został mianowany członkiem Rady Opiekuńczej kieleckiego Szpitala św. Aleksandra, w którym pracował oraz zorganizował aptekę. W roku 1840 został powołany na stanowisko inspektora lekarskiego guberni kieleckiej, a w 1845 roku guberni radomskiej (po zmianach administracyjnych i likwidacji guberni kieleckiej). Przyczynił się do rozbudowy radomskiego szpitala miejskiego i utworzenia w tym mieście szpitala żydowskiego.

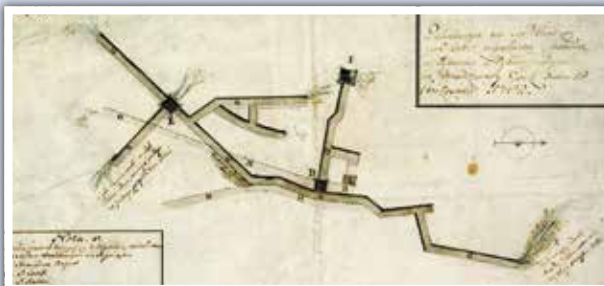
W 1862 r. Jan Karol Freyer został powołany na urząd inspektora lekarskiego w Warszawie, gdzie był także członkiem Towarzystwa Lekarskiego. Wyróżnił się w działaniach przy zwalczaniu epidemii cholery, która wybuchła w stolicy w roku 1866. Napisał szereg interesujących rozpraw naukowych oraz artykułów publikowanych w fachowych czasopismach. Złote medale otrzymywał za swe prace pisane jeszcze podczas studiów. Ciekawą pozycją w jego dorobku jest, wydana w 1833 roku, dysertacja „O bursztynie”, za którą uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim doktorat z filozofii. Freyer był także zapalonym kolekcjonerem. Pasjonował się numizmatyką i medalierstwem (swe zbiory przekazał radomskiemu muzeum), zgromadził przy tym cenny księgozbiór. Zmarł w Warszawie w 1867 roku.

Wykorzystałem m.in. „Świętokrzyski słownik biograficzny” T. 2 (Kielce 2009) oraz „Polski słownik biograficzny” T. 7 (Wrocław 1977). [JK]

Podróże bliższe i dalsze

Miedzianogórskie kopalnie

TZłóża rud miedzi oraz innych surowców eksploatowano tu przez ponad dwa stulecia. Odkrył je około 1590 r. miejscowy kuźnik Jan Niedźwiedź. Kilka lat później uruchomiono kopalnię, powstała tam także osada górnicza, czyli dzisiejsza Miedziana Góra. Ostatnie partie rudy wydobyto w okresie I wojny światowej. Ciekawy opis miedzianogórskich kopalni pozostawił nam Julian Ursyn Niemcewicz, który w pierwszych dekadach XIX stulecia odbywał swe słynne „Podróże historyczne po ziemiach polskich” (wydano je drukiem w 1858 r.). W cytowanym opisie z 1811 r. szczególną uwagę zwracają trudne warunki pracy górników.



„O milę od Samsonowa, jadąc zawsze górzystym krajem, przyjeżdża się do Miedzianej Góry, jednej z najbogatszych w kraju naszym kopalni. Znajduje się tam mianowicie miedź, ołów, galman, żelazo, czasem osobno, często po kilka albo wszystkie razem połączone z sobą. Zdjęty ciekawością, za przewodnictwem jednego z pierwszych górników, ubrany w ubiór ich, spuściłem się wewnętrzną głębią o 200 stóp przynajmniej. Przyznam się, iż w ciasnej szybie postawione prostopadłe nad ciemną głębią śliskie ciasne drabinki, podróż tę nie najprzyjemniejszą czyniły. Obszedłem atoli cztery szyby, w których umiejętny mój przewodzca okazywał mi różne rodzaje i odmiany kruszców. Natrafialiśmy na górników przy bładem kagańca światła odłupujących głazy, na chłopców sunących w skrzynkach odłupane kruszce. Przechody ocembrowane są drzewem. Kopalnie te od wieków wybierane były; świadkiem tego napotykanie wybrane już ścieżki, a co więcej, w środku samego kruszczu znajdujące się kawały dawnych podpór. Powietrze w tych lochach było ciężkie i przykre; górnicy uważają, że w czasie wielkich upałów postrzega się wyziew niejaki w kruszczach. Inną szybą, z niemałym utrudzeniem, wyszedłem na światłość dzienną. Odwiedziłem probiercę, p. Czejskiego, człowieka wielce do górnictwa przykładającego się, dał mi niektóre kopane tam kruszce. Dziś górnicy w Miedzianej Górze odkrywaniem tylko nowych żył i wybieraniem onych zatrudniają się; niedostatek pieca sprawuje, że wydobyte kruszce dotąd stosami nieużyte leżą”.

Ilustracja: plan szybów miedzianogórskich kopalni z 1782 r. (ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej). [JK]

Warto pamiętać

Kartka z kalendarza

1886, 19 listopada: w Michałowie niedaleko Starachowic urodził się Edmund Massalski - krajoznawca, przyrodnik i regionalista, działacz społeczny, główny organizator ruchu harcerskiego na Kielecczyźnie i nieustraszony obrońca piękna Ziemi Świętokrzyskiej. W Kielcach przez wiele lat pracował jako nauczyciel. Od 1913 r. należał do Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Propagował krajoznawcze walory regionu, jemu zawdzięcza my wytyczenie w 1926 r. pierwszego szlaku turystycznego w Górach Świętokrzyskich, na odcinku z Kielc do Nowej Słupi. Prowadził badania szaty roślinnej, publikował wiele artykułów, pisał przewodniki turystyczne i prace naukowe, zajmował się świętokrzyskim przewodnictwem. Był miłośnikiem harcerstwa i skautingu, w 1924 r. został komendantem Kieleckiej Chorągwi Harcerzy. Jego wielką pasją było muzealnictwo, w czasie okupacji czynnie włączył się do ratowania i ukrywania eksponatów Muzeum Świętokrzyskiego, a po wojnie zajął się tworzeniem kieleckiego muzeum regionalnego. W latach 1947-1961 był dyrektorem Muzeum Świętokrzyskiego. Zainicjował także działalność Kieleckiego Towarzystwa Naukowego i został jego pierwszym prezesem. Znany był jako gorący orędownik idei utworzenia Parku Narodowego w Łysogórach. Zmarł w Kielcach w 1975 r.

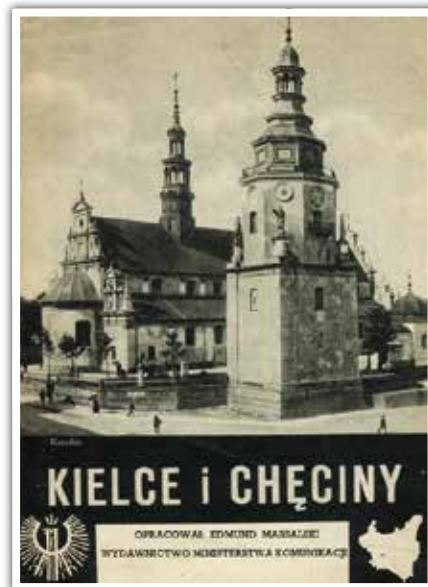
1895, 16 listopada: Kieleckie Towarzystwo Cyklistów wybrało swe władze - prezesem został Michał Żelichowski. Dzień później w „Gazecie Kieleckiej” napisano: „Organizujące się obecnie Towarzystwo Cyklistów Kieleckich będzie miało siedzibę w domu Stępińskiej, na rogu ulic Konstantego i Kapitulnej, w lokalu mieszczącym się na piętrze. W tych dniach zorganizował się właściwy zarząd, stosownie do wymagań ustawy. W projekcie jest budowa cykłodromu”. Siedzibę towarzystwa otwarto już po tygodniu, 24 listopada. Stowarzyszenie w pierwszym okresie działalności liczyło 48 osób. Wybudowano wspomniany tor kolarski – znajdował się przy ówczesnej ulicy Ruskiej,



Wojewoda St. Pękośławski wraz z pracownikami urzędu wojewódzkiego na pamiątkowym tableau z 1921 r. (ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach).

a w zimę zamieniał się w lodowisko. Kieleccy sportowcy zsiadali wtedy z bicykli i wkładali łyżwy, by nawet w największe mrozy dbać o tężyźnię fizyczną.

1919, 13 listopada: określono zasady organizacji i pracy Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego, jak również innych urzędów wojewódzkich w kraju. Wydane zostało rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów do ustawy tymczasowej z 2 sierpnia tegoż roku o organizacji władz administracyjnych drugiej instancji. „Do zakresu działania Wojewody należą wszelkie sprawy administracji państwowej z wyjątkiem spraw, przekazanych administracji sądowej, skarbowej, szkolnej, wojskowej, kolejowej i pocztowo-telegraficznej oraz spraw zastrzeżonych kompetencji Urzędów Ziemskich. W powyższym zakresie działania jest Wojewoda odpowiedzialnym wykonawcą zleceń poszczególnych Ministrów tudzież organem zarządzającym, orzekającym, rozstrzygającym lub wnioskującym” – zapisano przed stu latem w tym akcie prawnym. Urząd Wojewódzki w Kielcach rozpoczął pracę 19 lutego 1920 roku, a pierwszym wojewodą kieleckim został Stanisław Pękośławski. Urzędowe biura mieściły się w zabytkowym gmachu dawnego pałacu biskupów krakowskich. W pierwszym okresie istnienia strukturę organizacyjną urzędu stanowiło osiem departamentów (przemianowanych wkrótce na wydziały): Prezydyalny, Administracyjny, Samorządowy, Zdrowia publicznego, Aprowizacyjny, Rolnictwa



Jeden z przewodników turystycznych autorstwa Edmunda Massalskiego.

i weterynarii, Przemysłowy oraz Pracy i opieki społecznej. W skład urzędu wchodziła również Dyrekcja Robót Publicznych i Kancelaria główna. Struktura kieleckiego urzędu, podobnie zresztą jak i pozostałych urzędów wojewódzkich w kraju, ulegała zmianom. Ostatecznie skryształizowała się na początku lat trzydziestych.

1938, 27 listopada: pracownicy kieleckiej Huty „Ludwików” przekazali Zarządowi Głównemu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwwgazowej samolot szkolny RWD-8 ufundowany ze składek zarządu i pracowników firmy. Jak donosiła „Gazeta Kielecka”, maszyna ta miała być przeznaczona do „szkolenia żołnierzy powietrznych”. W kieleckim dzienniku czytamy też: „Po poświęceniu pięknego daru, dyrektor Otmar Kwieciński, prezes wojewódzki LOPP zaznaczył, że ofiarowany samolot jest wyrazem troski o obronność państwa wszystkich pracowników Ludwikowa i apelował do patriotyzmu kieleckiego społeczeństwa, aby czyn ten znalazł jak najliczniejszych naśladowców ku wzmocnieniu naszych sił powietrznych”. Podkreślono również, że „Zarząd i pracownicy fabryki Ludwików nie pierwszy raz już zaznaczyli swe uczucia patriotyczne i troskę o obronność Państwa”. [JK]

Wędrowcowe smaki

Grzanki ze śledziem. 30 dag śledzi, 2 łyżki oleju, 1 łyżka musztardy, 1 łyżka siekanych korniszonów, 1 bułka wrocławska, 4 jaja, 2 łyżki masła. Jaja ugotować, ostudzić, obrać, oddzielić żółtka od białek. Białka drobno posiekać, żółtka utrzeć w miseczce, dodając po trochu olej, musztardę i mleczko ze śledzi. Do utartego sosu dodać posiekane korniszony, dokładnie wymieszać. Wymoczone śledzie sprawić, odrzucić głowy i ogony, podzielić na połówki, pokrajać w kawałki. Bułkę pokrajać na cienkie kromki, upiec z masłem grzanki. Posmarować grzanki przyrządzoną masą, położyć na każdym plasterku śledzia, posypać drobno posiekanym białkiem z jaja.

Śledzie zapiekane z jajami. Potrzebujemy: 4 jaja, 25 dag śledzi, 5 dag bułki, szklankę mleka, 1 łyżkę tartą bułkę, 2 łyżki masła, 1 łyżkę śmietany, natkę pietruszki, pieprz do smaku. Wymoczone śledzie sprawić. Bułkę namoczyć w mleku. Jaja ugotować na twardo, ostudzić, obrać ze skorupki, przeciąć wzdłuż na połówki i wyjąć żółtka. Posiekać drobno śledzie, żółtka i wyciśniętą z mleka bułkę, dodać pieprz do smaku i łyżkę śmietany, dokładnie wymieszać. Podsmażyć masę na połowie masła, nałożyć ją do białek, posmarować na wierzchu masłem, posypać tartą bułką, zapiec w piekarniku przez 15 minut. Przed podaniem posypać drobno posiekaną pietruszką (receptury z książki H. Sadowskiej „Potrawy z ryb”, Warszawa 1960).

Śledź a la flaki. 1 kg świeżych śledzi, włoszczyzna, cebula, 10 dag pieczarek, pół szklanki gęstej śmietany, 2 łyżki masła, łyżka maki, łyżeczka soku z cytryny, ćwierć łyżeczki majeranku, szczypta gałki muszkatołowej, sól, pieprz. Śledzie odfiletować, pokroić w cien-

kie paski, skropić sokiem z cytryny. Włoszczyznę pokroić w cienkie słupki i razem z posiekaną cebulą przesmażyć na połowie masła. Dodać pokrojone w paseczki pieczarki, przyprawić solą, pieprzem, gałką oraz majerankiem, skropić wodą i dusić pod przykryciem na niewielkim ogniu około 30 min. W osobnym rondelku stopić resztę masła, włożyć śledzie, obsmażyć mieszając, po czym dodać do jarzyn i dokładnie wymieszać. Mąkę rozprządzić dwiema łyżkami wody i śmietaną, wlać do garnka, delikatnie wymieszać, zagotować. Doprawić solą i pieprzem. Podawać potrawę z ciemnym pieczywem, posypaną natką pietruszki.

Śledziowy pasztet ziemniaczany. 4 świeże śledzie, 50 dag ziemniaków, 5 jaj (3 surowe i 2 na twardo), czerstwa bułka, pół szklanki mleka, 10 dag masła, 3 łyżki tartą bułkę, szczypta gałki muszkatołowej, sól, pieprz. Śledzie odfiletować, zalać mlekiem i odstawić na godzinę. Obrane, ugotowane ziemniaki, namoczone w mleku i odcisniętą bułkę zmielić w maszynce. Masło utrzeć do białości i, cały czas ucierając, dodawać po jednym surowym żółtkiem, a następnie po łyżce zmielonych ziemniaków. Doprawić solą, pieprzem i gałką, połączyć z ubitą na sztywno pianą z białek i dwiema łyżkami tartą bułką. Osuszone filety pokroić w paski, ugotowane na twardo jaja pokroić w plasterki. Dużą formę wysmarować masłem, oprószyć resztą tartą bułkę i wyłożyć połowę masy ziemniaczanej. Na niej ułożyć śledzie i plasterki jaj, posolić, przykryć pozostałą masą ziemniaczaną (forma powinna być wypełniona do połowy), wstawić do nagrzanego piekarnika na 50-60 minut. Podawać na gorąco z sosami i sałatą (przepisy z książki H. Szynderskiej „100 potraw ze śledzia”, Warszawa 1994).

Czar dawnych kart

Panorama Kielc na zdjęciu wykonanym od strony od północnego zachodu. Pocztówka pochodzi z pierwszego dziesięciolecia XX wieku. W oddali, od prawej strony widoczny jest dawny pałac biskupów (już bez charakterystycznych hełmów na zamkowych wieżach, zdjętych przez Rosjan), katedra oraz dzwonnica z wyraźną sylwetką cerkwi (stojącej na obecnym skwerze S. Żeromskiego). Dalej, patrząc na lewo, widzimy kościół ewangelicki (przy dzisiejszej ul. Sienkiewicza). [JK]

